

„Przyszłość” trudnej młodzieży -  
formy zwiększania efektywności  
resocjalizacji w zakładach poprawczych

---

**Alicja Peszek**

XXII Promocja Ryszard Kaczorowski

Warszawa 2011

## **Spis treści**

Executive summary .....	3
Wstęp.....	4
Znaczenie, definicja i strukturalizacja problemu.....	5
Proponowane rozwiązania .....	9
Konkluzje i rekomendacje.....	12
Bibliografia:.....	14

## **Executive summary**

Problemem niniejszego opracowania jest niski stopień efektywności resocjalizacji przebiegającej w polskich zakładach poprawczych, co przejawia się przede wszystkim w wysokim odsetku popadania w konflikt z prawem po opuszczeniu zakładu poprawczego przez młodych ludzi. System obecnych zakładów poprawczych opiera się na małej liczbie dużych zakładów (nawet 98 osób), w których następuje swoista wymiana doświadczeń i umiejętności między wychowankami i dalsza demoralizacja, zwłaszcza najmłodszych. Jako, że zjawiska przemocy wśród młodzieży nie da się całkowicie wyeliminować ze społeczeństwa, proponowane rozwiązania dotyczą reformy systemu resocjalizacji dla najbardziej zdemoralizowanych młodych ludzi, wobec których łagodniejsze środki niż umieszczenie w zakładzie poprawczym nie przyniosły oczekiwanych efektów.

W opracowaniu zaproponowano cztery możliwe rozwiązania tego problemu. Pierwszym jest utrzymanie status quo, nie przyniesie ono jednak rozwiązania problemu w długim okresie. Drugie rozwiązanie to utworzenie dużej liczby mniejszych zakładów poprawczych, przypominających rodzinne domy dziecka, w których wychowankowie będą mieli warunki zbliżone do normalnych domów. Ponadto po opuszczeniu zakładu otrzymaliby wsparcie w znalezieniu pracy oraz mieszkania. Trzecie rozwiązanie zakłada wysyłanie zdemoralizowanych młodych ludzi do rodzin zastępczych zagranicą, a ci, którzy nie zostaliby zakwalifikowani na wyjazd zostaliby umieszczeni w zakładach poprawczych z obowiązkiem pracy społecznej. Czwarte rozwiązanie zmniejsza rolę zakładów poprawczych na rzecz działań profilaktycznych, mających na celu zmniejszenie występowania zjawisk patologicznych wśród nieletnich poprzez wsparcie i współpracę z rodzinami dysfunkcyjnymi.

Rozwiązaniem rekomendowanym do wdrożenia jest zmiana obecnie funkcjonujących zakładów poprawczych na dużą liczbę mniejszych zakładów zbliżonych do rodzinnych domów dziecka. Rozwiązanie to jest najlepsze pod względem politycznej i społecznej wykonalności. W realizacji zaangażowano by szereg organizacji pozarządowych w opiekę nad wychowankami w trakcie oraz po opuszczeniu zakładu poprawczego. Rekomendowane jest również prowadzenie statystyk dotyczących dalszych losów wychowanków przez Ministerstwo Sprawiedliwości.

## Wstęp

Zachodzące w Polsce zmiany społeczno-ekonomiczne przyczyniają się do powstawania obszarów biedy i bezrobocia, co przekłada się na wzrost liczby marginalizowanych i zagrożonych patologią rodzin. Dzieci pochodzące z takich rodzin mają gorsze szanse rozwoju, złe warunki życia, najczęściej wykształcone postawy roszczeniowe. I to najczęściej dzieci z patologicznych i zmarginalizowanych rodzin popadają w konflikt z prawem. W Polsce opracowano system resocjalizacji dla nieletnich, w którym umieszczenie nieletniego w zakładzie poprawczym jest najcięższym środkiem.

Zakłady poprawcze zostały powołane w celu wykonywania zadań wychowawczych i resocjalizacyjnych, ukierunkowanych na kształtowanie pożądanых społecznie wzorców zachowań, poczucia odpowiedzialności i wykształcenie umiejętności życia w społeczeństwie. Jak wskazują wyniki kontroli oraz dochodzące z mediów informacje o przypadkach buntów i przestępstw popełnianych w takich zakładach, proces resocjalizacji nie przebiega w większości przypadków prawidłowo.

Wysokie nakłady ponoszone na resocjalizację młodych osób, wobec których zastosowano najsurowszy rodzaj kary, jakim jest pobyt w zakładzie poprawczym, w odniesieniu do wskaźnika przestępczości wśród tych osób po opuszczeniu zakładu skłaniają do refleksji nad efektywnością polskiego systemu resocjalizacji. Analiza problemu wskazuje, że obecny system jest niesprawny i niejednokrotnie pogłębia demoralizację jednostek.

Niniejsze opracowanie skierowane jest do Ministra Sprawiedliwości, których powinien w najbliższym czasie podjąć działania mające na celu podwyższenie efektywności polskiego systemu resocjalizacyjnego wśród nieletnich. Praca zawiera opis problemu oraz sugerowane rozwiązania możliwe do podjęcia w warunkach polskich.

## Znaczenie, definicja i strukturalizacja problemu

Z każdym rokiem wzrasta w Polsce przestępczość wśród nastolatków. Według danych Ministerstwa Sprawiedliwości liczba rozpatrywanych spraw nieletnich w postępowaniu wyjaśniającym wzrosła z 71,5 tys. (z czego 58,1 tys. w związku z czynami karnymi) w 1999r. do niemal 95 tys. (w tym 57,7 tys. w związku z czynami karalnymi) w 2009r.<sup>1</sup> Na wzrost agresji i przemocy wśród młodych ludzi składa się wiele przyczyn. Młodzi ludzie wchodzą w konflikt z prawem najczęściej z powodu społecznego nieprzystosowania, wywołanego nieprawidłowym procesem socjalizacji, patologicznymi zmianami psychofizycznymi czy antagonistyczno-destrukcyjną socjalizacją.<sup>2</sup> Dziecko przebywające w środowisku przestępczym, zmarginalizowanym, patologicznym będzie bardziej podatne na negatywny wpływ otoczenia niż dzieci, u których proces socjalizacji przebiega prawidłowo.

Przyczyną marginalizacji wielu rodzin w Polsce jest ubóstwo - poniżej relatywnej granicy ubóstwa (miesięczny dochód czteroosobowej rodziny poniżej 1709zł) żyje 17,3% Polaków, poniżej minimum egzystencji (miesięczny dochód czteroosobowej rodziny poniżej 1196 zł) żyje 5,7% Polaków.<sup>3</sup> Dzieci żyjące w ubogich rodzinach nie mają zapewnionej odpowiednich warunków życia (często są niedożywione), nauki czy opieki zdrowotnej. Ich sytuacja pogarsza się tym bardziej, gdy w rodzinie zachodzą zjawiska patologiczne, jak przemoc, alkoholizm, narkomania. Problemy z nauką wraz z brakiem zainteresowania ze strony rodziców prowadzą do zbliżenia się do środowisk marginalizowanych, przestępczych. W takim towarzystwie nieletni widzą, że działania przestępcze są źródłem łatwych pieniędzy. Chęć zaimponowania innym i potrzeba zdobycia pieniędzy skłaniają dzieci do kradzieży, rozbojów, handlowania narkotykami, a nawet zabójstw.

Zdarza się również, że do zakładu poprawczego trafiają dzieci z tzw. dobrych domów. Dzieci często poprzez zachowania społecznie nieakceptowane wyładowują frustracje wywołane brakiem zainteresowania ze strony zapracowanych rodziców. Z powyższego wynika, że za nieprawidłowy proces socjalizacji dziecka odpowiada dysfunkcyjna rodzina, niezależnie od wysokości posiadanych dochodów.

Wobec młodych osób wchodzących w konflikt z prawem sąd rodzinny może zastosować środki wychowawcze (m.in. upomnienie, nakaz naprawy wyrządzonej szkody, nadzór rodzica, kuratora, umieszczenie w rodzinie zastępczej, umieszczenie w ośrodku

---

<sup>1</sup> *Analiza statystyczna danych o ewidencji spraw i orzecznictwie w sprawach nieletnich za lata 1999 - 2009*, Wydział Statystyki Ministerstwa Sprawiedliwości, Warszawa 2010, s. 8.

<sup>2</sup> A. Makowski, *Niedostosowanie społeczne młodzieży i jej resocjalizacja*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1994, s. 153.

<sup>3</sup> *Zasięg ubóstwa w Polsce w 2009r. na podstawie wyników badań gospodarstw domowych*, Główny Urząd Statystyczny, Warszawa 2010, s.1.

szkolno-wychowawczym) bądź, w przypadku orzeczenia nieskuteczności środków wychowawczych umieszczenie nieletniego w zakładzie poprawczym. Powołane w celu resocjalizacji zdemoralizowanych młodych ludzi zakłady poprawcze nie spełniają swoich funkcji - wiele osób opuszczających zakład poprawczy jest jeszcze bardziej zdemoralizowana niż przed umieszczeniem w nim. Podstawowym problemem niniejszego opracowania jest więc niski stopień skuteczności działań resocjalizacyjnych podejmowanych w zakładach poprawczych. Podstawowym wskaźnikiem umożliwiającym ocenę skuteczności procesu resocjalizacji jest wskaźnik przestępczości przez byłych wychowanków zakładów poprawczych. Niestety, poza wynikami kontroli Najwyższej Izby Kontroli pn. *Funkcjonowanie zakładów poprawczych i schronisk dla nieletnich* z 2009r., nie prowadzi się w tym zakresie żadnych statystyk. Istotnym jest by w najbliższym czasie Ministerstwo Sprawiedliwości wprowadziło system monitorowania losów wychowanków, co umożliwiłoby bieżącą ocenę procesu resocjalizacji w poszczególnych zakładach poprawczych.

W Polsce funkcjonuje 21 zakładów poprawczych, 4 zakłady resocjalizacyjno-rewalidacyjne oraz 2 zakłady resocjalizacyjno-terapeutyczne. Pod koniec 2009r. przebywało w nich 1695 osób<sup>4</sup> przy limicie miejsc 1288 osób. Tabela 1. prezentuje najważniejsze dane dotyczące funkcjonujących w Polsce zakładów poprawczych.

Jak wynika z tabeli 1. w Polsce dominują duże zakłady poprawcze, w których liczba osób sięga nawet 98 osób, w takich zakładach przeprowadzenie skutecznej resocjalizacji jest niezwykle trudne - razem przebywają tam dzieci i młodzież w różnym wieku. Sprawia to, że ci młodszy ucza się od starszych negatywnych zachowań wobec wychowawców czy kolegów. Zróżnicowanie wiekowe powoduje, że młodszy chcąc się przypodobać starszym kolegom i uzyskać znaczącą pozycję w grupie, dopuszczają się czynów, których być może by nie popełnili, będąc wyłącznie w swojej grupie wiekowej. Ponadto takie duże zbiorowości złożone z młodocianych przestępców, którzy popełnili czyny zabronione w różnych obszarach dają szerokie pole do wymiany umiejętności przestępczych. Za pierwszą przyczynę małej skuteczności resocjalizacji można więc uznać zbyt duże zakłady poprawcze funkcjonujące w Polsce, które niejednokrotnie są przepełnione. Według prof. Zbigniewa Nęckiego, zajmującego się badaniem polskich zakładów poprawczych, przyczyną wzrostu agresji wśród ich wychowanków, którego przejawem były głośne bunty w polskich zakładach poprawczych w ostatnich latach, jest niewystarczające wsparcie psychologiczne dla wychowanków.<sup>5</sup>

---

<sup>4</sup>Mały Rocznik Statystyczny Polski 2010, Główny Urząd Statystyczny, Warszawa 2010, s. 102.

<sup>5</sup><http://wiadomosci.dziennik.pl/wydarzenia/artykuly/157622,polskie-poprawczaki-to-tykajace-bomby.html>, 15.11.2010r.

Tabela 1. Zakłady poprawcze w Polsce

Lp.	Nazwa	Typ placówki	Limit miejsc	Stopa przestępczości wśród osób, które opuściły ZP w latach 2001-2008	Wykorzystanie miejsc w zakładach poprawczych w 2007r.
1.	ZP w Koszalinie	resocjalizacyjny otwarty	98	61%	75%
2.	ZP w Studzieńcu	resocjalizacyjny otwarty	78	57,2%	100%
3.	ZP w Szubinie	resocjalizacyjny otwarty	60	61,4%	97%
4.	ZP w Barczewie	resocjalizacyjny półotwarty	33	60,3%	97%
5.	ZP w Gdańsku-Oliwie	resocjalizacyjny półotwarty	30	bd	bd
6.	ZP w Jerzmanicach Zdroju	resocjalizacyjny półotwarty	72	bd	85%
7.	ZP w Głogowie	resocjalizacyjny półotwarty	48	bd	92%
8.	ZP w Kcyni	resocjalizacyjny półotwarty	60	60,7%	95%
9.	ZP w Konstancynie Łódzkim	resocjalizacyjny półotwarty	48	56,9%	104%
10.	ZP w Koronowie	resocjalizacyjny półotwarty	20 (dz)	14,4%	105%
11.	ZP w Ostrowcu Świętokrzyskim	resocjalizacyjny półotwarty	50	62,6%	92%
12.	ZP w Laskowcu	resocjalizacyjny półotwarty	36	bd	90%
13.	ZP w Poznaniu	resocjalizacyjny półotwarty	72	57,8%	94%
14.	ZP w Pszczynie Łące	resocjalizacyjny półotwarty	44	bd	104%
15.	ZP w Raciborzu	resocjalizacyjny półotwarty	44	bd	125%
16.	ZP w Świdnicy	resocjalizacyjny półotwarty	48	bd	88%
17.	ZP w Warszawie Falenicy	resocjalizacyjny półotwarty	30 (dz)	bd	63%
18.	ZP w Zawierciu	resocjalizacyjny półotwarty	50 (dz)	23%	112%
19.	ZP w Nowem	resocjalizacyjny zamknięty	32	87,5%	68%
20.	ZP w Grodzisku Wielkopolskim	resocjalizacyjny o wzmożonym nadzorze wychowawczym	24	bd	82%
21.	ZP w Trzemesznie	resocjalizacyjny o wzmożonym nadzorze wychowawczym	24	70,5%	96%
22.	ZP w Mrozach	resocjalizacyjno-rewalidacyjne	50	67%	60%
23.	ZP w Sadowicach	resocjalizacyjno-rewalidacyjne	75	bd	80%
24.	ZP w Tarnowie	resocjalizacyjno-rewalidacyjne	36	bd	81%
25.	ZP w Witkowie	resocjalizacyjno-rewalidacyjne	54	77,6%	85%
26.	ZP w Białymstoku	resocjalizacyjno-terapeutyczne	48	bd	98%
27.	ZP w Świeciu	resocjalizacyjno-terapeutyczne	24	bd	110%

Źródło: opracowanie własne na podstawie: Zarządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 25 sierpnia 2004r. w sprawie utworzenia schronisk dla nieletnich i zakładów poprawczych oraz określenia limitów miejsc, Zarządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 2 sierpnia 2010 r. o utworzeniu Zakładu Poprawczego w Gdańsku-Oliwie, Załącznik nr 5.4 do *Informacji o wynikach kontroli funkcjonowania zakładów poprawczych i schronisk dla nieletnich*, Najwyższa Izba Kontroli, Warszawa sierpień 2009r.

ZP - Zakład Poprawczy

dz - dla dziewcząt

Stopa przestępczości wśród osób opuszczających zakład poprawczy w badanych przez NIK jednostkach, jedynie w przypadku zakładów dla dziewcząt ma wartość mniejszą niż 50%, w przypadku zakładów dla chłopców jego wartość waha się w przedziale 56,9% do 87,5%. Przy wysokich nakładach ponoszonych na działalność zakładów poprawczych (4 532-18 310 zł, średnio 8 013 zł na jednego wychowanka miesięcznie)<sup>6</sup>, wysoka wartość odsetka osób wracających na drogę przestępczą tym bardziej wskazuje potrzebę przeprowadzenia zmian. Jedną z podstawowych przyczyn szybkiego powrotu na drogę przestępczą jest powrót

<sup>6</sup>Informacja o wynikach kontroli funkcjonowania zakładów poprawczych i schronisk dla nieletnich, Najwyższa Izba Kontroli, Warszawa 2010, s. 20.

do destrukcyjnego środowiska, młody człowiek pozostawiony bez żadnej pomocy ze strony państwa wspierającej aklimatyzację w nowych warunkach, wraca do dawnych kolegów i przestępczych metod zarabiania na życie.

Problem nie jest przedmiotem szerszej debaty społecznej poza dyskusjami pojawiającymi się doraźnie po wystąpieniu kryzysowej sytuacji w jakimś zakładzie poprawczym jak np. bunt. Na uwagę zasługuje fakt, że w Polsce działają organizacje pozarządowe, zajmujące się wsparciem trudnej młodzieży. Do takich organizacji należy Federacja na rzecz Reintegracji Społecznej, która m.in. organizuje konferencje dotyczące dzieci popadających w konflikt z prawem.<sup>7</sup>

Podstawowymi grupami interesu w obszarze problemu skuteczności resocjalizacji w zakładach poprawczych są nieletni wchodzący w konflikt z prawem, ich rodziny, pracownicy zakładów poprawczych oraz społeczeństwo. Nieletni wchodzący w konflikt z prawem są najważniejszą grupą interesu, ponieważ od skuteczności procesu resocjalizacji zależy ich przyszłe życie. Zadanie jest o tyle trudne, że większość z nich jest głęboko zdemoralizowana i nie chce współpracować ze specjalistami. Rodziny młodocianych przestępców można podzielić na dwie grupy. Pierwsza grupa to rodziny patologiczne, w których nikt nie interesuje się losem dziecka, niejednokrotnie po opuszczeniu zakładu poprawczego nie chce go nawet odebrać. Można przypuszczać, że jedynym oczekiwaniem ze strony tej grupy jest przeniesienie problemu wychowania dziecka na państwo. Druga grupa to rodziny dysfunkcyjne, które z jakiegoś powodu nie radzą sobie z wychowaniem dziecka, zapewne mają nadzieję na skuteczny przebieg resocjalizacji ich dziecka.

Pracownicy zakładów poprawczych mają w interesie wprowadzenie zmian poprawiających efektywność resocjalizacji - w przypadku widocznych efektów ich praca będzie łatwiejsza i będzie dawała większą satysfakcję w przypadku „nawrócenia” większej liczby młodych ludzi. W interesie całego społeczeństwa jest zmniejszenie przestępczości wśród nieletnich. Po pierwsze, w przypadku niskiej stopy przestępczości zwiększy się bezpieczeństwo publiczne, ponadto wysokie nakłady na zakłady poprawcze, przy ich małej efektywności przenoszą się na wysokie koszty utrzymania tych samych osób w więzieniach (ok. 2300 za miesiąc od osoby).<sup>8</sup> Do społecznego kosztu należy również dodać utraconą wartość PKB, która byłaby wytworzona w gospodarce przez tych młodych ludzi, gdyby po wyjściu z zakładu poprawczego nie wrócili na przestępczą drogę. Wynika z tego, że skuteczna resocjalizacja jest jak najbardziej pożądana ze społecznego punktu widzenia.

<sup>7</sup> <http://www.frs.pl/konferencje4.html>, 15.11.2010r.

<sup>8</sup> <http://www.wiadomosci24.pl/arttykul/121768.html>, dostęp 15.11.2010r.



## Proponowane rozwiązania

1. **Utrzymanie status quo.** Rozwiązanie nie zakłada wprowadzania żadnych strukturalnych zmian w obecnym sposobie funkcjonowania zakładów poprawczych. W przypadku wystąpienia buntu, należy podjąć doraźne działania, opierające się na izolacji sprawców i rozbicia ich skupisk. Jest to rozwiązanie niosące za sobą najniższe dodatkowe koszty finansowe, jednakże nierozwiązujące istniejącego problemu.

2. **Stworzenie dużej liczby mniejszych zakładów poprawczych,** w których grupy wychowanków nie powinny przekraczać 10 osób, przypominających rodzinne domy dziecka. Zakłady byłyby podzielone pod względem zdemoralizowania i potencjału wychowanków, co oznacza, że ci najbardziej zdemoralizowani trafialiby do zakładów o największym rygorze. Natomiast osoby o najmniejszym stopniu zdemoralizowania, a tym samym o największym stopniu prawdopodobieństwa powrotu do społeczeństwa, odbywałyby karę w domach poprawczych przypominających rodziny zastępcze. W takim zakładzie wychowankowie mogliby mieć namiastkę normalnego życia w społeczeństwie - uczyć się, pracować, wykonywać domowe obowiązki. Takie działania zwiększą prawdopodobieństwo podjęcia przez nich legalnej pracy po opuszczeniu zakładu. Zakłady pośrednie byłyby zamkniętymi oddziałami z małymi grupami, w których wychowankowie byliby podzieleni według wieku tak, by starsi wychowankowie nie uczyli młodszych kolegów negatywnych zachowań. Jednocześnie mieliby intensywne zajęcia z psychologiem i pedagogiem, podczas których wpajano by im wartości, których nie wynieśli z domu. Dla najlepiej sprawujących się przez okres minimum 6 miesięcy byłaby możliwość przeniesienia do otwartego zakładu opisanego powyżej (podobne rozwiązanie działa w Zakładzie Poprawczym w Świdnicy)<sup>9</sup>. Stanowiłoby to środek motywacyjny dla młodych osób, które pragną żyć na wolności. Ostatnią grupę stanowią najbardziej zdemoralizowani młodociani przestępcy, wobec których dotychczasowa resocjalizacja nie przyniosła oczekiwanych efektów. Zakłady te byłyby zbliżone do więzień, jednakże wychowankowie mieliby wzmoczoną opiekę psychologiczną oraz stosowany byłby rozwinięty system pozytywnej motywacji.

Rozwiązanie to zakłada również zagwarantowanie pracy każdemu wychowankowi po opuszczeniu zakładu poprawczego zgodnej z jego zainteresowaniami i wykształceniem oraz wsparcia w zapewnieniu mieszkania przez pół roku od opuszczenia zakładu poprawczego. Jest to jeden z głównych warunków przeciwdziałania powrotu młodych ludzi na przestępczą ścieżkę.

---

<sup>9</sup> <http://kultura.wiara.pl/doc/453257.Blizej-domu>, 15.11.2010r.

### **3. Wysyłanie młodocianych przestępców do rodzin zastępczych zagranicą.**

Rozwiązanie to jest wzorowane na funkcjonującym od kilkunastu lat systemie w Niemczech. Do rodzin zastępczych trafiałyby młode osoby, wobec których wcześniejsze środki resocjalizacyjne nie przyniosły oczekiwanych efektów. Poza wyrokiem sądu, zgodę na wyjazd musieliby wyrazić rodzice/opiekunowie dziecka. Organizacją wyjazdu zagranicznego zajmowałyby się organizacje pozarządowe, działające w obszarze wsparcia dla dzieci z problemami wychowawczymi, rodzinnymi, itp. Organizacje te byłyby odpowiedzialne za znalezienie rodzin zagranicą chętnych przyjąć nieletniego z Polski i podpisanie koniecznych umów. System opierałby się na sieci porozumień między polskimi organizacjami pozarządowymi, działającymi na zlecenie Ministra Sprawiedliwości a organami władz lokalnych w państwach UE. Rodziny zastępcze otrzymywałyby wynagrodzenie comiesięczne za opiekę nad dzieckiem, sugerowana kwota to 1500 EUR, ponadto z budżetu państwa opłacana byłaby nauka, koszt wyżywienia, zakwaterowania i ubrania dziecka. Nauka pobierana byłaby w języku polskim i według polskich programów nauczania, egzaminy byłyby zdawane eksternistycznie w Polsce. Rodziny zastępcze byłyby wybierane według ścisłych kryteriów, do których przede wszystkim należy posiadanie własnego domu (preferowane byłyby gospodarstwa rolne, na których młodociani przestępcy mieliby dużo zajęcia), przejście testów psychologicznych, preferowane byłyby osoby z wykształceniem pedagogicznym. Postęp w resocjalizacji byłby regularnie oceniany przez prowadzące daną sprawę organizacje pozarządowe oraz co najmniej raz na rok przez wizytę pracownika Ministerstwa Sprawiedliwości.

Młodociani przestępcy, którzy nie zostaliby zakwalifikowani do wyjazdu zagranicznego, zostaliby umieszczeni w zakładach poprawczych z obowiązkiem pracy społecznej. Wychowankowie musieliby sami przygotowywać sobie śniadania i kolacje, sprzątać, wykonywać drobne remonty, w przypadku zniszczenia mebli musieliby sami je odbudować bądź czekać określony czas na nowe. Ponadto, każdy musiałby wykonywać pracę społeczną pod nadzorem wychowawców w różnorodnych placówkach, np. hospicjach, domach dziecka, szpitalach, ale mogłyby to być również gospodarstwa rolne, stadniny koni, stawy, itp. Jeśli młody człowiek stanowiłby poważne zagrożenie dla otoczenia bądź mógłby uciec to taka osoba byłaby wyłączona z pracy poza ośrodkiem, natomiast musiałaby wykonywać usługi dla swoich kolegów, np. w pralni, co powinno skłaniać do poprawy zachowania. Rozwiązanie to wydaje się być najtrudniejsze do wykonania ze społecznego i politycznego punktu widzenia. Wysyłanie młodych ludzi zagranicę mogłoby być postrzegane przez społeczeństwo jako

fundowanie im wakacji, mimo, że w Niemczech według dostępnych informacji 70% nieletnich wracających z zagranicy nie wkracza na drogę przestępczą.<sup>10</sup>

**4. Rozwinięcie systemu opieki nad „trudnymi” rodzinami.** Początek problemów z prawem wśród młodych ludzi zaczyna się najczęściej w rodzinie. Rozwiązanie to zakłada objęcie opieką kuratorów społecznych wszystkich rodzin w Polsce. System opierałby się na wizytach kuratora w momencie przyjścia dziecka na świat. System byłby elastyczny, w przypadku, gdyby kurator stwierdził, że rodzina jest w pełni funkcjonalna a dzieciom niczego nie brakuje, to wizyty odbywałyby się raz na 2 lata. W przypadku stwierdzenia dysfunkcji w rodzinie, zagrożenia marginalizacją i wykluczeniem społecznym wizyty kuratora odbywały się raz na pół roku. Jest to częstotliwość umożliwiającą monitorowanie i wczesne sygnalizowanie możliwych problemów wychowawczych z dzieckiem. W przypadku rodzin patologicznych opieka nad nimi byłaby skierowana do kuratorów sądowych, którzy monitorowaliby sytuację i we wczesnym stadium interweniowali w przypadkach zakłócania prawidłowego rozwoju dziecka skutkujących wejściem przez nie na drogę przestępczą. System ten umożliwia wczesne rozpoznawanie negatywnych zjawisk i podejmowanie współpracy z dysfunkcyjnymi rodzinami na wczesnym stadium rozwoju dziecka. Dla dzieci, u których stwierdzono problemy z nauką i wychowaniem, wynikające głównie z biedy i trudnej sytuacji w domu, tworzone byłyby przez organizacje pozarządowe przy wsparciu państwa ośrodki, ogniska, świetlice, kluby, pełniące funkcje przede wszystkim profilaktyczne. Dzieci, które weszły w konflikt z prawem umieszczane byłyby w hostelach i rodzinnych domach dziecka blisko miejsca zamieszkania, by nie tracić kontaktu z rodziną. W przypadku nieradzenia sobie z wychowaniem dziecka przez biologiczną rodzinę, byłyby one umieszczane w rodzinach zastępczych. Do zakładów poprawczych trafiałyby jednostki najbardziej zdemoralizowane, których problemów nie udało się rozwiązać na tyle wcześnie, by nie dopuścić do popełnienia przez nich czynu karalnego. Wydaje się to być najbardziej efektywne rozwiązanie ze wszystkich przedstawionych wyżej, jakkolwiek wdrożenie go niesie za sobą wiele trudności - po pierwsze możliwy byłby sprzeciw społeczny przeciw zbyt dużej ingerencji państwa w życie prywatne obywateli. Ponadto zatrudnienie rzeszy kuratorów niesłoby za sobą duże koszty finansowe, a na efekty trzeba czekać wiele lat - w obecnej sytuacji gospodarczej trudne będzie do przeforsowania kosztowne rozwiązanie, z których efektów będą korzystały przyszłe ekipy polityczne. System ten też posiada pewne wady - kuratorzy nie zawsze są w stanie zauważyć dysfunkcji rodziny, poza tym patologiczne rodziny mogą unikać współpracy ze służbami publicznymi.

---

<sup>10</sup> <http://www.newsweek.pl/artykuly/wydanie/772/jak-poprawic-poprawczaki,15244,3>, 16.11.2010r.

## Konkluzje i rekomendacje

W obecnej sytuacji społeczno-gospodarczej w Polsce zjawiskiem rekomendowanym do wdrożenia jest rozwiązanie drugie, zakładające stworzenie dużej liczby małych zakładów poprawczych. Pod względem kosztowym jest to tańsze rozwiązanie niż wyjazdy zagraniczne (niosące za sobą również koszty społeczne w postaci utraty pracy przez pracowników większości funkcjonujących obecnie zakładów poprawczych) czy rozwinięcia opieki nad rodzinami dysfunkcyjnymi. Koszty związane są przede wszystkim z przekształceniem obecnie funkcjonujących dużych zakładów na poprawczych na sieć małych, zbliżonych do rodzin zastępczych. Wiąże się to z potrzebą zaadoptowania nowych budynków, zatrudnienia większej liczby specjalistów (np. psychologów), jednak większość pracowników obecnych zakładów poprawczych mogłaby znaleźć zatrudnienie w nowych placówkach. Każde z przedstawionych rozwiązań niesie za sobą dodatkowe koszty finansowe, jednak w przypadku zmian społecznych kryterium efektywności finansowej nie może być najważniejsze.

Rozwiązanie to wydaje się być również najlepsze pod względem społeczno-politycznych możliwości wdrożenia, bowiem nie wprowadza rewolucyjnych zmian w systemie, jak pozostałe (poza status quo) propozycje. Wysłanie młodocianych przestępców zagranicę może okazać się bardzo efektywnym rozwiązaniem, aczkolwiek można przypuszczać, że społeczeństwo nie będzie temu przychylnie. Ponadto pojawi się problem zwolnienia większości pracowników obecnych zakładów poprawczych w Polsce. Wprowadzenie opieki kuratorów wobec wszystkich rodzin jest rozwiązaniem głęboko zmieniającym obecny system, ale niezwykle trudnym do przeforsowania, bowiem na jego wyraźne efekty trzeba będzie czekać dekady, a w tym czasie muszą równolegle istnieć systemy: opieki kuratorów oraz funkcjonowania zakładów poprawczych. Rozwiązanie to jest więc bardzo kosztowne, a jego ewaluacja niezwykle trudna.

Stworzenie dużej liczby małych zakładów poprawczych wydaje się więc najlepszym rozwiązaniem przy obecnych ograniczeniach finansowych, społecznych i politycznych. Możliwość zamieszkania w hostelu i prowadzenia w miarę normalnego życia będzie ogromną motywacją dla tych wychowanków zakładów poprawczych, którzy pragną zmienić swoje życie. Małe grupy zmniejszą prawdopodobieństwo destrukcyjnego wpływu jednych wychowanków na drugich oraz umożliwią lepsze dotarcie pomocy psychologicznej do młodego człowieka. System powinien zostać wdrożony przez Ministerstwo Sprawiedliwości w czasie najbliższych kilku lat. Zakłady poprawcze przypominające bardziej rodziny zastępcze mogłyby być prowadzone przez organizacje pozarządowe, dzięki dotacjom z budżetu państwa. Kontrolę nad nimi sprawowałyby wyznaczone do tego komórki w Ministerstwie Sprawiedliwości. Pomoc

po opuszczeniu zakładu poprawczego organizowana by była przez organizacje pozarządowe we współpracy z zakładem poprawczym.

Zaleca się również prowadzenie statystyk przez Ministerstwo Sprawiedliwości w zakresie monitorowania losów byłych wychowanków zakładów poprawczych, a głównie stopnia ich powrotności na drogę przestępczą, co jednocześnie byłoby podstawą ewaluacji wdrożonych rozwiązań. Na wyraźne efekty wdrożonych zmian należy poczekać wiele lat, w międzyczasie monitorować należy poziom motywacji i oceny własnej sytuacji wśród wychowanków zakładów poprawczych oraz osoby je opuszczające.

## **Bibliografia:**

### **Książki:**

1. Makowski A., *Niedostosowanie społeczne młodzieży i jej resocjalizacja*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1994.

### **Dokumenty i opracowania:**

1. *Zasięg ubóstwa w Polsce w 2009r. na podstawie wyników badań gospodarstw domowych*, Główny Urząd Statystyczny, Warszawa 2010, s.1.
2. *Analiza statystyczna danych o ewidencji spraw i orzecznictwie w sprawach nieletnich za lata 1999 - 2009*, Wydział Statystyki Ministerstwa Sprawiedliwości, Warszawa 2010, s. 8.
3. *Mały Rocznik Statystyczny Polski 2010*, Główny Urząd Statystyczny, Warszawa 2010, s. 102.
4. *Informacja o wynikach kontroli funkcjonowania zakładów poprawczych i schronisk dla nieletnich wraz z załącznikami*, Najwyższa Izba Kontroli, Warszawa 2010
5. Zarządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 25 sierpnia 2004r. w sprawie utworzenia schronisk dla nieletnich i zakładów poprawczych oraz określenia limitów miejsc
6. Zarządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 2 sierpnia 2010 r. o utworzeniu Zakładu Poprawczego w Gdańsku-Oliwie

### **Źródła internetowe:**

1. <http://wiadomosci.dziennik.pl/wydarzenia/artykuly/157622,polskie-poprawczaki-to-tykajace-bomby.html>, 15.11.2010r.
2. <http://www.frs.pl/konferencje4.html>, 15.11.2010r.
3. <http://www.wiadomosci24.pl/artykul/121768.html>, dostęp 15.11.2010r.
4. <http://kultura.wiara.pl/doc/453257.Blizej-domu>, 15.11.2010r.
5. <http://www.newsweek.pl/artykuly/wydanie/772/jak-poprawic-poprawczaki,15244,3>, 16.11.2010r.